

# KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Lutego. — Rok 1838.  
Wtorek.

N<sup>o</sup> 56.

Jutro, Ś. Roman Opat.  
Popielec.

Członkami Rady Szczegół: Szpitalu Chrześcijańskiego w Kaliszu, mianowani zostali: PP. Piotr Maciński Obywatel, Józef Miklaszewski Patron, i Leon Nowierski Komornik. — Mianowani przez Kommissją Rząd: Sprawiedliwości: PP. Rutkowski Leon b. Inkwirent, Zastępcą Inkwir: Sądu poli: popr: wydz: Płock: Wołowski Mich: Patron przy Tryb: cy: gub: Płoc:, Rejentem kancel: ziem: tejże gubernji; Dąbrowski Fran: Kancelista, Archiwistą Sądu poli: popr: wydz: Kalwaryj; Sikorski Józ: Komornikiem przy Try: cyw: gub: Kalis; Osinski Ant: Komornik przy Try: cy: gub: Mazo; Milewski Mich: Komornik przy Sąd: pok: pow: Pułtu:.

W świeżo wyszłym Nr 9 Tygodnika Rolniczo-Technologicznego, między innemi znajduje się: Instytucja assekuracyjna na powódz bytła i koni, zaprowadzona w Lipsku dla całych Niemiec. — Redakcja Magazynu Mód przyspieszwszy wydanie Nru 9go Magazynu, przy którym znajdują się 2 ryciny z przebraniem na maskaradę, ma honor donieść łaskawym prenumeratorem, iż Numer ten już jest rozesłany do księgarń i kantorów pism periodycznych. — W księgarni Z. Szteblera na Nowym świecie, dostać można Elementarzy Polsko-Niemieckich Kaliskich, na tuziny i sztuki po gr. 24; jako też Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski z opłsem roślin na r. 1838, cena złp. 1 i pół; i Książka Wypisów angielskich z słownikiem, ułożona dla użytku młodzieży Instytutu politechnicznego, w dwóch częściach, za cenę o trzecią część niższą, bo złp. 9. — Na onegdajszej Maskaradzie, śliczna Maseczka w czarnym ubiorze, pozbawiając się przyjemności wspólnej zabawy z 4ma innemi podobnie ubranemi, które do najcenniejszych polńczyć można, zaięła się wraz z swoim towarzyszem zbieraniem kwesły na dochód Szkół-

ki w Towarzystwie Dobroczynności. Ta szanowna para zachęcała do składki uprzejmością i wierszykami, niektóre z nich przytaczamy:

Ojcowie! Matki

Ubogie wspierajcie dziatki,

My wam za to szczerze

Podziękujemy w Kurjerze.

(Posepnemu.) Daj co dla Szkoły

A będziesz wesoły.

(Kawalerowi) Wtóż co wskarbonkę

A dostaniesz dobrą żonkę.

(Pięknej Paniency.) Jesteś piękna i niewinna

Pewnie iesteś dobroczynna.

(Zacnym.) Przedostatnia Maskarada!

Niechaj każdy w puszkę wkłada,

Niech każdy co chce udziela

Bo to ostatnia Niedziela,

BÓG nagradza dobroczynnym

Tem co oni czynią innym.

Każda osoba proszona, nieodmówiła daru, i z przyjemnością go udzielała; wiele nawet spontezgłszy kwesę pośpieszało za nią z ofiarą, tak iż wkrótkim czasie złożono zł. 55 gr. 24; które na właściwy cel odsyłając, najpokorniejsze dzięki zbierającym i ofiarującym składamy. — Wczoraj Członkowie Nowej Resursy przy ulicy Długiej, wesoło i przyjemnie ukończyli zabawy karnawałowe w tem miejscu dawane; znajdowało się osób 280. Znaczna część ozdób salonu i przyległych pokoi, z niedzielnego świetnego balu, została i na wczorajszą zabawę. — Nowy Walc grany w Teatrze Rozmaitości, skomponowany Pannie Józefinie Płak, skomponowany na fortepiano przez Andr. Listowskiego, wyszedł z litografji Pietrzykowskiego i Marszyckiego; można go nabyć w ich składzie. — W wczorajszem ciągnięciu Loterii licz: wygrano w kantorze Pani Manasse, Extrakt determinowany na Nr 14, złp. 5427, i takiż Extrakt na Nr 18, złp. 2814, prócz wielu mniejszych wygranych. W tymże kantorze dostać można Losów kupnych do 2 kl. we wszystkich częściach.



— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Antonim i Antosi* przywołana Panna *Daszkiewicz*. — Składam podziękowanie Panu Karolowi *Zelig*, Weterynarzowi przy Stadzie Królewskie i w Janowie, za prawdziwą gorliwość ze znajomością sztuki połączoną, w uratowaniu mojej gromady i stadniny. *Obywatelka z Podlaskiego*. — W *Krakowie* Damy pod przewodnictwem Senatorowej *Mieroszewskiej*, zbierają fanty na loterię fantową, mającą się odbyć na pomnożenie funduszów nierzuciących ubogich będących w zamku, a których tamże znajduje się przeszło 400. — W *Poznańskim* weszłym miesiącu, mrozy dochodziły do 21 stopni; była i owiec wiele zmarło; wokolicach *Krotoszy*n pokazała się cholera, lecz ustała zabrawszy kilka osób.

Z *Petersburga* 7 (19) Lutego. — Przez Ukaz CESARSKI do rządzącego Senatuz d. 11 Stycz., nadaną zostać Dowódcy oddzielnego Kaukaskiego korpusu, Jenerał-porucz. *Gotowin*, taka władza, co do oddawania pod sąd i ostatecznego zatwierdzenia wyroków, iaką ukazem 3 Paźd: 1832 r. miał sobie nadaną jego Poprzednik, Jenerał-adjutant Baron *Rozen*. — Na zasadzie zdania Rady państwa, zatw: wd. 25 grud: r. z., P. Minister skarbu wydał wd. 13 stycz: r. b. wyłączny 5letni przywilej Radey dworu *Ponomarew*, na wprowadzenie do Rosji wydoskonalonego za granicą sposobu pędzenia wódek i spirytusu. Pożytki tego sposobu, według twierdzenia Pana *Ponomarew*, zależą na tem, iż trunek wypędzony nie ma żadnego zapachu spalenizny i że się znacznie oszczędza opał. — Rze: Radea Tajny Xżę *Golicyn* wdo-brach swoich Szumowie w gub: *Symbirskiej* zalecił, aby dla prowadzonych przez tamęczną etapę partji więźniów, skazanych na karę, w pewne dni przygotowane były ciepłe potrawy i chleb. Przykład ten znalazł już naśladowców i na innych gościńcach. N. CESARZ reskryptem 20 sier: r. z. raczył podziękować Xięciu *Golicyn* „za ten przykład dobrze skierowanej dobroczynności.“

(T. P.)

*Niemcy*. — Xżę *Alexänder Golicyn* przybył z *Warszawy* do *Berlina*. — W wojsku hano-werskiem zaprowadzono zmianę uniformów. — Arcy-xiążę *Karol* przybył z *Wenecji* do *Wiednia*, syn iego Arcy-xiążę *Fryderyk*, który niedawno wyszedł z ciężkiej choroby, dopiero na wiosnę przybędzie do swojego ojca. — Wielka rewja, o której już roku zeszłego głośzono, że odbędzie się pod *Berlinem*, ma się odbyć w ciągu roku bieżącego.

*Hiszpanja*. — Główna kwatery *Don Karola* znajdowała się 8 b. m. w *Askoieji*. — Jęba deputowanych ratwierdziła 6 b. m. wniosek o nowy pobór do wojska. — *Kabrera* otoczył *Grandeze*. — Hrabia *Mirasol* wyjechał do *Lamanszy*. — *Don Sebastjan* przyłączył się do *Don Karola* w *Zamorz*e 6 b. m. — Pogłoski iakoby *Karliści* otrzymali zasiłki pieniężne z zagranicy okazały się fałszywe. — Minister wojny Jenerał *Karatata* uznając niemożność prowadzenia walki bez pieniędzy, podał się do dymisji. — W *Madrycie* Rząd obawia się bardzo odwiedzin *Bazylego Garcja* i *Kabrery*, a jeszcze więcej obawia się wybuchu niespokojności. — Karnawał tak zajmuje teraz mieszkańców *Madrytu* tłumnie uczęszczających na maskarady, że wcale nie uważają na wojnę domową.

*Francja*. — Sąd policji poprawczej w *Paryżu*, zajął się 14 b. m. procesem osób aresztowanych przy ulicy *Szaban*, które tamże utrzymywały tajne szulernie. Summa 18,000 fr. znaleziona u nich nie w stawce, została im zwróconą, ale za to bankier główny został skazany na 6cio miesięczne więzienie i na grzywny 6,000 fr., iego 2 assistenci na 3 miesięczne więzienie i na grzywny 2000 fr., nakoniec inni 2 pomocnicy na 3 mies: więzienie i na grzywny 1000 fr. Imiona 20 graczy zostały ogłoszone w pismach publicz. — Król miał 18 b. m. odbyć przegląd wojska nad Iszą brygadą załogi paryżkiej. — P. *Lafit* w końcu b. m. da świetny bal w *Kasynie Paganiniego*. — P. *Adrian Lemipe* założył dla pici żeńskiej szkołę sztuk



pięknych. Cztery miejsca są przeznaczone dla córek oficerów poległych pod *Konstantyną*. Minister wojny przyjął z wdzięcznością tę propozycję.

*Anglja.* — W *Portsmut* czeka kilka statków wojennych przeznaczonych do *Kanady*. — P. *Fox* Poseł angielski w *Waszyngtonie*, miał zażądać zwrotu swoich pasportów. — Posłowie hiszp: i grecki pracowali 13go b. m. w ministerstwie spraw zagraniczych. — Powstańcy północnej *Kanady* opuścili już wyspę *Nawy Island*. Co się tyczy rozterek z Stanami zjedn: względem spalenia statku *Karoliny*, spodziewają się, że talenki będą załagodzone. — P. *Molesworth* ma uprosić Królową, aby udzieliła dymisję Lordowi *Glencę* jako Ministrowi osad, z powodu, że jego polityka jest zgubną dla Anglii. — 12 b. m. Izba niższa pierwszy raz była oświetlona 36,880 promieniami gazu, które paliły się w 6ciu rzędach; widok jest przepyszny, zwłaszcza, iż glansowany sufit odbija światło. Koszt tego oświetlenia na każdą godzinę 120 zł.

*Belgia.* — Na kolei żelaznej do *Middlebrook* rozpękł się 2 b. m. powóz parowy; jeden z inżynierów został raniony. — Poseł francuzki P. *Léhaq* uda się z *Bruxelli* do *Berlina*.

*Rozmaitości.* — Zeszłego roku było w Portugalji 1412 morderstw i 3219 rabunków. — Aktor w *Bordo* został zdybany przy przemycaniu towarów. Mówią, że chciał dokładnie się wyczuci roli kontrabandzisty, którą miał za kilka dni przedstawić. — P. *Szejder* członek orkiestry *Sztrausa*, został niedawno na ulicy w *Paryżu* pozbawiony swojej złotej tabakierki. Złodziej znajdując się blisko P. *Szejdera* w chwili, gdy tenże chciał zażyć tabaki, wyrwał mu tabakierę i uciekł. Napróżno zrabowany za nim ściga, zwinny łotr bocznymi uliczkami coraz dalej ucieka, aż nakoniec wpada do szynkowni aby się orzeźwić po zbytнем napełnieniu, z ostrożności jednak wsunął tabakierę pod kamień. Właściciel domu w którym znajduje się szynkownia, będący także urzędnikiem policji, przy-

padkiem postrzegł coś świecącego pod kamieniem, złodziej reklamuje niby swoją własność, lecz przytrzymany przez urzędnika przysnął kradzież. P. *Szejder* weale niespodzianie odzyskał nazajutrz swoją tabakierę. — O zmarłej śpiewaczce *Malibran*, opowiadają anegdotę następującą: W *Londynie*, pod czas pierwszego przedstawienia *Dziwicy z Artoa*, ucieła się tak osłabioną, że się obawiała nie móc odśpiewać finału. Właśnie wypadło w sztuce przechodzić oddziałowi wojska, a Pani *Malibran* przedstawiająca główną rolę, ucieła snem, miała dość czasu oświadczyć Dyrektorowi przez żołnierza, że jej potrzeba butelki wina na otrzeźwienie siły głosu. Dyrektor kazał tymczasem butelka została napełnioną, Pani *Malibran* zrzęcznie ją wychyliła, a finał zadowolili wszystkich słuchaczy. — Zeszłego roku przywieziono lwicę do *Maskary* i umieszczono ją w chacie za miastem. Biegała zupełnie wolno przez ulice, dzieci z nią igrały, to naniej iędząc, to ją ciągnąc za ogon, lub drażniąc ją innymi sposobami. Lwica wszystko pozwalała, sama igrając i kąsając lekko bez sprawienia boleści. Arabowie w obozie bawili się z nią iakby z psem. — Lekarze utrzymują, że choroby pod czas zimy nie tyle powstają z mrozów, iak z zbytniego gorąca w mocno opalanych pokojach. Ciepło osusza powietrze, a zarazem i piersi człowieka; dla tego Anglicy zwykle stawiają na piecu naczynia z wodą, aby utrzymać w atmosferze pokojowej pewny stopień wilgoci. — W *Irlandji* weszłym miesiącu z powodu mrozów i głodu umarło osób 130. — *Mendelson Bartholdi* ma w miejscu zmarłego *Risa* być mianowany Dyrektorem Towarzystwa *S. Cecylji w Frankforcie n. M.*

#### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ungernsztemberg Baron z Krakowa; Ostrowski Rada Stanu z Goławin; Binkowski Sew: Dzi: z Kiedrzyzna; Dobiecki Win: Dzie: z Oczesał; Cisowski Fran: Dzie: z Puławosk; Mikorski Jan H: z Słubiey.



# DONIESIENIA.

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Stoły, Szafy, Łóżka, Świeczniki, Beczki, Gąsiory, Fłaszki, Komody, Kanapy, Miary blaszane do wódki różne, i t. d., tu w Warszawie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2258, w dniu 16/28 Lutego r. b. o godzinie 2 z południa przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Kazimierz Alexander Garbolewski* Komornik.

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Pantaljon mahoniowy, Kanapy, Krzesła, Komody, Szafy, Łóżka, Stoły, Stoliki, Żyrandole, Firanki muslinowe, Wazy i Talerze porcelanowe, Łyżki srebrne i t. d., tu w Warszawie przy ulicy Aleksandra w domu pod Nr 2783, w dniu 16/28 Lutego r. b. o godz: 10 z rana, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

*K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.*

W Twierdzy Nowogrodzkiej, Cytadeli Aleksandryjskiej dla Garnizonu Artylerji, niemniej dla Arsenatu Zachodniego okręgu, potrzebne są różne materiały i rzeczy wynoszące do 17,000 zł., których licytacja ma się odbyć: Isza za tygodni 6 to jest w dniu 6 Kwietnia. W przeciagu wymienionych 6ciu tygodni mający chęć licytowania mogą się dowiedzieć w Kancellarji Twierdzy jakie mianowicie warunki.

Są do najęcia w domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 1525, od Wielkiej-nocy STANGJE: 1) na dole w oficyjnie dwie, jedna duża przydatna na warsztat do jakiej bądź profesji, z 2ma szopami, 2) druga Stancja z kuchnią; 3) na górze 2 Pokoje i Przedpokój na mieszkanie, wraz z górą, piwnicą i komorką. Informacja na Nowym-świecie pod Nro 1318, w Księgarni Z. Szeblera.



Perspektywka podwójna, w pokrowcu saffanowym czerwonym, zgineła d. 25 b. m. przy wychodzeniu z Wielkiego Teatru w sieni lub na schodach. Znalazca raczy oddać pod Nr 659 przy ulicy Łęzno na dole, za nagrodą słuszną jakiej sam żądać będzie.

Przy ulicy Mostowej w domu pod Nr 247, są do wynajęcia od Wielkiej-nocy różne LOKALE składające się z kilku Pokoi z wszelkimi wygodami, to jest: Drzwianami, Piwnicami etc., tudzież miejsce na MAGLE; wiadomość u Rządzcę domu.

Jest do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Żurawiej pierwszy dom przy Szpitalu Sgo. Łazarza, MAGIEL nowy, przytem 12 KRZESŁEŁ, 2 FOTIELE, 2 SZESZŁĄGI i SERWANTKA, ieszonowe; wiadomość tamże.

*Arsenal Warszawski.* — Zawiadomienia niniejszem osoby interessowane, że o dostawę drzewa budulcowego różnych wymiarów i gatunków na reparację

furgonów potrzebnego, wogólności sztuk 3,860 na summe złp. 12,900, zaanszlagowanego, odbędzie się w biurze Arsenatu w dniach 21 i 23 Lutego/5 i 7 Marca r. b. o godzinie 11tej z rana licytacja głośna in minus, i mający chęć podjąć się wyż rzezonej dostawy, winni zgłosić się na czas oznaczony do biura Arsenatu z kaucjami do wysokości zł: 4,300. Szczegółowy wykaz drzewa i warunki przejrzane być mogą każdego czasu w biurze Arsenatu u podpisanego Tłumacza. Zarządzający Arsenatem, Kapitan Artylle: *Duhonin*. Tłómacz Ar: *Dannemann*. Sprzęty z Handlu Świec i Mydła, t. i. SZA-FY, STOŁY, ZNAK, WAGA i t. d. i nr inny proceder zdadne, do sprzedania na Tłomackiem pod Nr 599 Lit: B. na rogu ulicy Bieleńskiej, w podwórzu po prawej stronie.



Piesek rassy Wyżełków angielskich, czarny, z łysinką, łatką na lewej stronie karku, na piersiach i wszystkie 4 nogi na pare cali białe, w dniu 24 wybiegł na ulicę i zabłąkał się lub też ucieł został. Ktoby więc takowego pieska posiadał, niechaj go odprowadzi lub da znać do domu Nr 2247 Lit. B. na Isze piątro przy ulicy Gęsiej, a otrzyma nagrodę.



W dniu onegdajszym na przeciwko Bernardynów na Rakowskim Przedmieściu, zginał Piesek z rassy Szpiców, uszy krótko ucięte, cały biały, sierść gęsta, łebek duży; ktoby go dostrzegł i odprowadził na ulicę Niecałą Nr 614 Lit: E., odbierze nagrodę jeżeli iej żądać będzie, w przeciwnym zaś razie jeśli u kogokolwiek dostrzeżonym zostanie, nieprzyjemność iaka spotkać może samemu sobie wolno prz. pisać.



Dnia 21 b. m. zgineła Charcica Biała, na lewem oku i uchu czarna łata, gładka; kto ją odda do Szwajcara Hotelu Wileńskiego, otrzyma nagrodę. Równie i ten otrzyma ktoby dopiósł gdzie się znajduje.

Wczoraj wyciągnięte Nra 42.—68.—18.—14.—44. Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 3. TEATR ROZMAIŁOŚCI. Jutro Pierwsze dni po ślubie. *Wtórczego.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Wgo Grabowskiego, grać i śpiewać będzie familia *Hessen*, od godziny 5 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bieleńskiej i Tłomackiego w domu Lilopa Nr. 600, familia *Prozia* grać i śpiewać będzie od godziny 5 do 10 w wieczór.

Dziś w Hotelu Lipskim familia *Bertoldów* grać i śpiewać będzie, gdzie można dostać dobrej KOLACJI i wyborynych PACZKÓW.